

POLANICA-ZDRÓJ - Pięć gmin, jedna scena i mnóstwo seniorskiej energii

Napisano dnia: 2026-10-20 19:26:29



(Inf. wł.). Wspólne tańce, wystawa fotograficzna i osobiste historie wypełniły tegoroczny Międzygminny Dzień Seniora w Polanicy-Zdroju. We wtorek, 20 bm., w Teatrze Zdrojowym spotkali się seniorzy z pięciu gmin, prezentując swoje talenty, pasje i niesłabnącą chęć do działania.

Uroczystość poprowadziła **Emilia Janowska-Łaszewicz**, witając uczestników i zaproszonych gości. Wśród nich znaleźli się burmistrzynie Dusznik-Zdroju **Urszula Karpowicz**, wójtka Lewina Kłodzkiego **Joanna Klimek-Szymanowicz**, burmistrz Szczytnej **Krzysztof Żak**, wójt gminy Kłodzko **Zbigniew Tur**, wiceburmistrzynie Polanicy-Zdroju **Agnieszka Pełyńska**, radny wojewódzki **Adam Jaśnikowski** oraz nieetatowy członek Zarządu Powiatu Kłodzkiego **Dariusz Kłonowski**. Obecni byli również dyrektorzy ośrodków pomocy społecznej, przedstawiciele instytucji i stowarzyszeń, a przede wszystkim seniorki i seniorzy, którzy tego dnia świętowali Europejski Dzień Seniora.



Po oficjalnym powitaniu scena należała już do seniorów. Przed publicznością wystąpili: zespół „**Seniority**” z **Dusznik-Zdroju**, seniorki i seniorzy z **Lewina Kłodzkiego**, grupa **Senior Fit ze Szczytnej**, zespół **Dziennego Domu Senior+ Gminy Kłodzko** oraz przedstawicielki i przedstawiciele **Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Polanicy-Zdroju**. Szczególnie żywiołowy okazał się występ grupy z gminy Kłodzko, która porwała publiczność do wspólnego tańca. Część artystyczną zakończyła solowym występem **Zdzisława Gębska** z zespołu „Marzenie” Gminy Kłodzko.



Druga część spotkania poświęcona była działalności Fundacji „Niewidzialni - Usłysz Nas” i jej autorskiemu projektowi społecznemu „Portret godności”. Prezeska fundacji **Izabela Majda** przedstawiła bohaterów wystawy fotograficznej, podkreślając, że za każdym portretem kryje się historia człowieka. - *Te osoby to nie są modele. To nie są profesjonalne modelki, które stoją przed aparatem każdego dnia. To ludzie tacy jak my* - mówiła.



Projekt ma nie tylko ukazywać seniorów i ich doświadczenia, ale również budować więzi między pokoleniami. – *Nam życzę uważności, abyśmy mogli uczyć się i brać od was to, co macie najpiękniejsze: energię, waszą niespożytą energię, waszą radość, wasze doświadczenie* – podkreśliła I. Majda, zwracając uwagę, że spotkania z seniorami są źródłem wiedzy i inspiracji dla młodszych pokoleń.



Podczas wydarzenia wręczono również certyfikat „Instytucja Przyjazna Seniorom”, który z rąk prezeski fundacji odebrał dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Dusznikach-Zdroju **Mariusz Winiarz**. Wyróżnienie przyznano w uznaniu za zaangażowanie w tworzenie przestrzeni przyjaznej seniorom, opartej na szacunku, godności i uważności oraz działania sprzyjające ich obecności w życiu lokalnej społeczności.

Jednym z najbardziej osobistych momentów spotkania było wystąpienie **Aleksandry Jośkiewicz**, ambasadorki fundacji, która zastąpiła wcześniej zapowiadaną Teresę Godlewską. Opowiedziała o dorastaniu z głębokim niedosłuchem, trudnościach w komunikowaniu się z otoczeniem i wieloletnim wycofaniu z życia społecznego. Przełom w jej życiu nastąpił po śmierci męża, gdy dzięki wsparciu Centrum Zdrowego Seniora w Łodzi zaczęła stopniowo otwierać się na nowe doświadczenia.



Dziś A. Jośkiewicz bierze udział w pokazach mody, realizuje sesje fotograficzne, a po wydaniu pierwszego e-booka pracuje nad własną biografią. Jej kalendarz wypełniają kolejne przedsięwzięcia, podróże i spotkania. – *Ja mam teraz bardzo mało czasu i właśnie wszystko będę robiła, żeby tak do 80. wykorzystać ten czas maksymalnie* – mówiła, przekonując, że na odkrywanie pasji i podejmowanie nowych wyzwań nigdy nie jest za późno.



Międzygminny Dzień Seniora był okazją nie tylko do wspólnej zabawy i prezentacji talentów, ale także do rozmowy o aktywności, integracji i potrzebie dostrzegania osób starszych w codziennym życiu. Jak zaznaczyła I. Majda, szczególnie ważne jest docieranie do tych, którzy pozostają w domach i tracą motywację do działania. – *Jeśli wy zarazicie kolejne osoby taką energią i wspomniał pasją, którą macie, możemy wyciągnąć więcej osób z domu i udowodnić im, że życie nie kończy się na metryce* – podkreśliła.

(bp)